

Mieczysław Ozorowski

Rodzina Dobrą Nowiną dla świata : pełne optymizmu świadectwo z Czwartego Światowego Spotkania Rodzin - Manila 22-26 stycznia 2003

Studia Ecologiae et Bioethicae 1, 685-688

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

— działalność wydawnicza i edukacyjna i upowszechniająca wiedzę z zakresu sozologii.

Członkiem zwyczajnym Polskiego Towarzystwa Sozologicznego może być każda osoba posiadająca wykształcenie wyższe, zainteresowana działaniem lub działająca na rzecz utrzymania stanu i poprawy środowiska. Studenci, zgodnie ze statutem, mogą być członkami kandydującymi. Po ukończeniu studiów mogą stać się członkami zwyczajnymi.

Zainteresowanych działalnością Towarzystwa, lub pragnących zostać członkami naszej organizacji odsyłamy do dwumiesięcznika naukowo-edukacyjnego pt: „Sozologia, edukacja ekologiczna i gospodarka odpadami”, wydawanego przy współudziale PTS, gdzie będziemy publikować dane na temat naszej działalności. Bliższe informacje można także uzyskać u każdego z członków Zarządu Głównego, a także w redakcji „Sozologii...”, 04-175 Warszawa, ul. Ostrobramska 75, tel. +48 22 613 79 24 wew. 126, e-mail: redakcja_sozologia@wp.pl

Krzysztof Biernat

Rodzina Dobrą Nowiną dla świata

Pełne optymizmu świadectwo z Czwartego Światowego Spotkania Rodzin – Manila 22-26 stycznia 2003

Zjednoczona i zintegrowana rodzina stanowi wielką siłę, z którą muszą się liczyć potęgi tego świata. Rodzina wierząca, opierająca się mocno na Chrystusie posiada wielką moc, dzięki której może skutecznie opierać atakom wrogów Boga i życia. Takie przesłanie płynie z 4-ego Światowego Spotkania Rodzin, którego hasłem wiodącym było: „Chrześcijańska Rodzina Dobrą Nowiną na Trzecie Tysiąclecie”. Jest to rodzina, która stara się żyć i rozwijać z poszanowaniem środowiska naturalnego tak przyrodniczego, jak i ludzkiego. Poszukując i przestrzegając zasad ekologii ducha w Chrystusie i Kościele znajduje podstawy i źródła swojego działania i dynamizmu.

Razem z polską delegacją, której przewodniczył Ks. Bp Stanisław Stefanek, podczas Międzynarodowego Teologiczno Pastoralnego Kongresu wysłuchaliśmy wiele ciekawych wykładów, wygłoszonych przez największe współczesne autorytety, na temat sytuacji i stanu współczesnej rodziny. Każdego dnia obrady trwały od ósmej rano do szóstej siódmej wieczorem. Zajęcia odbywały się w olbrzymiej, mogącej pomieścić 10000 ludzi, klimatyzowanej sali (Philippine International Convention Center). Na

zewnątrz był nieznośny skwar, wewnątrz zaś przyjemny chłód. Od razu można było zobaczyć perfekcyjną organizację Kongresu. Duża liczba uśmiechniętych i wręcz przesadnie uprzejmych porządkowych, mężczyzn i kobiet, ubranych w podobne uniformy. Dostępny był sprzęt do tłumaczenia symultanicznego na kilka języków. Olbrzymie projektory multimedialne służyły nie tylko pokazywania telewizyjnych zbliżeń tego, co działo się na podium, ale były także wykorzystywane do prezentacji prelegentów oraz do obrazowania ich wykładów.

Każdy dzień Kongresu miał swój temat. Pierwszy dzień poświęcony był chrześcijańskiej rodzinie w dobie obecnej i zadaniu ewangelizacji w multikulturowym i multireligijnym świecie na początku trzeciego tysiąclecia. Drugi dzień dotyczył ewangelizacji *Ad intra*, w której chodzi o otoczenie rodziny pastoralną i kościelną troską. Trzeci dzień podejmował temat ewangelizacji *Ad extra* – Kościół i rodzina w ruchu ekumenicznym i dialogu międzyreligijnym. Nie sposób wyliczyć tu wszystkich prelegentów i streścić ich wystąpienia – zajęłoby to całą książkę. Głos zabrało kilku kardynałów: Kard. A.L. Lopez Trujillo, Kard. J.L. Sin z Manili, Kard. F. Macharski z Krakowa, Kard. F. Etosu-Nzabi Bamungwabi z Kinszasy, Kard. C. Sepie z Watykanu, Kard. P. Shan Kuo-hsi z Tajwanu, Kard. F. Arinze, wielu biskupów i innych znakomitych profesorów. Układ formalny Kongresu był zróżnicowany na wykłady, panele dyskusyjne, świadectwa rodzin oraz przerywniki modlitewno – artystyczne. Inscenizacje przeprowadzone były przez różne grupy parafialnych zespołów z Filipin. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem – jest to naród artystów, a Filipiny to „perła orientu”, ziemia dzieci i młodzieży, uśmiechu, pieśni tańca. Szczytem każdego dnia była uroczysta Msza święta. Sala Kongresowa zmieniała się wówczas w wielką świątynię. Liturgia zaś, posiadająca wymiar uniwersalny, była ubogacona licznymi dodatkami lokalnymi w postaci śpiewów, tańców i pantomim, które dla naszej europejskiej kultury są czymś nieznanym.

Osobiście dla mnie, najbardziej przekonujące były świadectwa rodzin chrześcijańskich, szczególnie tych pochodzących z Azji – kontynentu, gdzie chrześcijaństwo jest w mniejszości, otoczonej wrogim środowiskiem religijno-kulturowym. Były to świadectwa pełne odwagi, dynamizmu i radości z przeżywania wiary w Chrystusa. Były to świadectwa pełne mocy i optymizmu, gotowości do podjęcia wszelkich wyzwań, włącznie z męczeństwem (w końcu najwięcej chrześcijańskich męczenników w XX wieku zginęło z rąk siepaczy muzułmańskich). Były to świadectwa zarazem proste i mistyczne. Jedna z prelegentek mówiła, że chwała Boża to zwykle czyny i zajęcia wykonywane w życiu rodzinnym: miłość wzajemna małżonków, wychowanie dzieci, wzajemne wspieranie się oraz życie we wspólnocie rodzinnej, gdzie każdy człowiek jest traktowany jak Boży dar, a nie ciężar.

Azja jest niezwykle szybko rozwijającym się kontynentem, pod każdym względem – demograficznym i gospodarczym, ale zasady tam obo-

wiązujące niewiele mają wspólnego z wartościami chrześcijańskimi. Wielu ludzi może ulec zauroczeniu przez uprzejmość i uśmiech tamtejszych ludzi. Chrześcijańska rodzina np. z Filipin stara się zachować i zintegrować to, co jest najlepsze z tamtejszej azjatyckiej kultury oraz to, co jest największą wartością chrześcijaństwa – wierność Chrystusowi i Kościołowi.

W podsumowaniu Kongresu powiedziano, że Rodzina jest Dobrą Nowiną dla życia, ponieważ go broni przed różnymi zagrożeniami, nie tylko aborcją i antykoncepcją, ale także przed eksperymentami genetycznymi i klonowaniem. Rodzina jest Dobrą Nowiną dla społeczeństwa, ponieważ jest gwarancją jego normalnego i pomyślnego rozwoju. Rodzina jest Dobrą Nowiną dla ubogich. Biedę w świecie może, bowiem, pokonać tylko zdrowa rodzina, a nie światowe programy naprawcze wielkich organizacji i korporacji. Rodzina jest Dobrą Nowiną dla młodzieży i dzieci. Jest ona miejscem ich wzrostu i wychowania. Rodzina jest Dobrą Nowiną dla świata. Światło Ewangelii w świecie skutecznie jest przekazywane przez Rodzinę – Domowy Kościół. Rodzina jest wreszcie Dobrą Nowiną dla samego Kościoła.

Wielką siłę przekonania miało świadectwo i przesłanie podsumowujące niepozornej młodej Filipinki, która mówiła w imieniu dzieci młodzieży zebranych na kongresie. Jej „Tank you to Jesus” – Dziękujemy Jezusowi – brzmi jeszcze w moich uszach. Jej stanowcze TAK dla życia i NIE dla aborcji, wycisnęło łzę w niejednym oku. Młodzież wniosła w obrady kongresowe wiele życia, radości i uśmiechu. Równoległe do kongresu „dorosłych” odbywało się bowiem spotkanie dzieci młodzieży, podzielonej na trzy grupy wiekowe, począwszy od przedszkolaków. W Kongresie uczestniczyło ponad 40 noworodków, noworodków – jedno dziecko się urodziło w trakcie obrad. Dzieci i młodzież miały swój atrakcyjny program.

IV Światowe Spotkanie Rodzin zostało uwieńczone kilkoma integralnymi wydarzeniami. W sobotę 25 stycznia uczestnicy spotkania udali się do wyznaczonych parafii w Manili na spotkania z filipińskimi rodzinami. Polacy wraz z Włochami i Litwinami zostali przydzieleni do parafii prowadzonej przez salezjanów. Zostaliśmy tam powitani karnawałowym tradycyjnym pochodem. Następnie uczestniczyliśmy we Mszy św., której przewodniczył Kard. Franciszek Macharski. Eucharystia była ubogacony tradycyjnymi śpiewami w języku tagalo oraz tańcami liturgicznymi. Kolejną częścią uroczystości był bankiet na naszą cześć oraz występy artystyczne różnych parafialnych zespołów.

Tego samego dnia wieczorem uczestniczyliśmy w godzinie świadectw. Zebranych w parku Luneta było więcej niż milion osób. W tej części, dzięki łączu satelitarnemu, uczestniczył sam Jan Paweł II. Uważnie wsłuchiwał się w głos wypowiedzianych świadectw rodzin, pochodzących z różnych krajów świata. Następnie wygłosił on orędzie, w którym apelował: „Drogie Rodziny chrześcijańskie! Głoście światu z radością ten wspaniały skarb,

który niesiecie jako kościoły domowe! Małżonkowie chrześcijańscy! W Waszej wspólnocie życia i miłości, w Waszym wzajemnym oddaniu i wielkodusznym przyjmowaniu dzieci, bądźcie w Chrystusie światłem świata!" Ojciec święty przypomniał również, że „rodzina oparta na małżeństwie jest dziedzictwem ludzkości, jest wielkim dobrem najwyższej wartości, koniecznym dla życia, rozwoju i przyszłości narodów”, i jest niezbędna dla prawdziwej „ekologii ludzkiej”. Na zakończenie, przed papieskim błogosławieństwem, zwrócił się z apelem: „Zachęcam Was, drogie Rodziny chrześcijańskie, do dawania codziennym życiem świadectwa, że – mimo tylu trudności i przeszkód – małżeństwo można przeżywać w pełni jako doświadczenie znaczące i jako «dobrą nowinę» dla mężczyzn i kobiet naszych czasów”. Przypomniał również o swoim nieustającym zaproszeniu do modlitwy różańcowej w intencji rodzin i pokoju na świecie. Przez całą noc w parku trwało czuwanie modlitewne rodzin.

IV Światowe Spotkanie Rodzin zostało ostatecznie uwieńczone uroczystą Mszą św. w niedzielę 25 stycznia o godzinie 7 rano. Przewodniczył jej Kard. Lopez Trujillo, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny. Eucharystia rozpoczęła się od barwnej procesji. Tańcząc wniesiono przed ołtarz cudowną i starożytną figurkę Dzieciątka Jezus. Sanktuarium Dzieciątka Jezus znajduje się na wyspie Cebu i jest najstarsze na Filipinach a jego początki sięgają drugiej połowy szesnastego wieku. Jak głosi tradycja figurka Dzieciątka należała do Ferdynanda Magellana. Obecnie w każdym katolickim domu na Filipinach, można znaleźć figurkę Dzieciątka Jezus. W czasie homilii papieski legat jeszcze raz przypomniał istotę tego, o czym była mowa podczas kongresu. Podkreślił niezbywalne prawo każdego człowieka do życia, jego godność jako osoby ludzkiej i dziecka Bożego. – Dziecko dane jest od Boga w całkowitej tajemnicy – mówił Kard. Alfonso Lopez Trujillo, dodał także, iż parlamenty i rządy muszą respektować naturalne prawo do życia, miłości i edukacji. – Piękne jest wasze przesłanie wypływające z tego spotkania, które było wyznaniem waszej wiary – mówił kardynał. – Przemieńcie tych, którzy skazują dzieci na śmierć – wołał ksiądz kardynał. Na zakończenie Mszy św. Kard. A. Lopez Trujillo przekazał pozdrowienia od Ojca św. oraz przypomniał, że następne światowe spotkanie rodzin odbędzie się za trzy lata w Hiszpanii w mieście Walencja. Spotkanie zakończyło się odśpiewaniem hymnu IV Światowego Spotkania Rodzin. Warto dodać, że śpiewowi towarzyszyły odpowiednie gesty ilustrujące tekst pieśni. Przywieźliśmy do Polski odpowiednią instrukcję, do nauczenia się tych gestów.

Z Manili wróciliśmy napełnieni energią nie tylko gorącego słońca, ale radością i optymizmem, którym promieniowały filipińskie rodziny, najliczniej zebrane na Kongresie.

Mieczysław Ozorowski